

Tomasz Olszacki<sup>1</sup>

**MIĘDZY HOFBURGIEM A WAWELEM. ZAMEK NA WYSPIE W ĆMIELOWIE W ŚWIETLE BADAŃ ARCHEOLOGICZNO-ARCHITEKTONICZNYCH PRZEPROWADZONYCH W LATACH 2022-2023.**

**Zamek na wyspie w źródłach pisanych**

Pierwsze wzmianki dotyczące Ćmielowa (*Cmyelow, Szmelow*) pochodzą z początku XIV w., wszakże w owym czasie funkcje siedziby obronnej pełnił niedaleki zamek w Podgrodziu. Miasto Ćmielów uzyskało prawa miejskie w 1505 roku, co było już związane budową domeny rodu Odrowążów-Szydłowieckich<sup>2</sup>. Właścicielem Ćmielowa był Jakub Szydłowiecki, podskarbi koronny i kasztelan sandomierski (zm. 1509 r.). Po nim dobra odziedziczył jego lepiej znany młodszy brat Krzysztof, wybitny mąż stanu, potężny magnat i mecenas polskiego „złotego wieku”: od 1511 r. kasztelan sandomierski, od 1515 r. do śmierci w 1532 r. kanclerz wielki, w latach 1515-1526 wojewoda krakowski, a po ustąpieniu z tego urzędu od

---

<sup>1</sup> Tomasz Olszacki, dr, archeolog; Pracownia Archeologiczna „TRECENTO”, Pąków-Dwór.

<sup>2</sup> Ta część niniejszego opracowania powstała na podstawie tekstów: J. Kieszkowski, *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki zyguntowskich czasów*, Poznań 1912; J. Wiśniewski, *Dekanat opatowski*, Radom 1913, s. 35-142; D. Kalina, *Zamek w Ćmielowie. Wyniki kwerendy źródłowej*, [w:] *Fundacje kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Z dziejów budownictwa rezydencjonalno-obronnego na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, red. W. Iwańczak, R. Kubicki, D. Kalina, Kielce-Ćmielów 2011, s. 81-108; D. Horzela: hasło: *Ćmielów*, [w:] *Zabytki Sztuki w Polsce: Małopolska*, Warszawa 2016, s. 323.

1527 r. kasztelan krakowski. Ćmielów był własnością Krzysztofa od 1511 r., a prace przy założeniu zamkowym wykonał on do 1527 r., na tablicy fundacyjnej osadzonej na froncie wieży bramnej przedzamcza jest on jeszcze bowiem tytułowany wojewodą krakowskim (nie zaś kasztelanem, którym w tym roku został). Być może przedłużały się prace wykończeniowe związane z kaplicą zamkową, noszącą główne wezwanie Świętej Trójcy (obok Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Krzysztofa i Anny) – przyjmuje się, że ukończono ją w 1528 r., wszakże erygowano w 1531 r., a konsekracja (dokonana zapewne przez wielkiego humanistę biskupa Piotra Tomickiego) nastąpiła już po śmierci Szydłowieckiego (zapewne w 1535 r.) Jako że kanclerz zmarł nie pozostawiając męskiego potomka, sytuacja własnościowa Ćmielowa uległa wieloletniemu skomplikowaniu, a różne do niej prawa posiadała wdowa Zofia (zm. 1556 r.) oraz ich trzy córki. Na zamku rezydowała, najpewniej przejściowo, Elżbieta wydana za wodza litewskich kacerzy Mikołaja „Czarnego” Radziwiłła herbu Trąby, skoro w 1549 r. urodził się na nim Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwany Sierotką, późniejszy ordynat na Nieświeżu, wojewoda wileński, marszałek wielki litewski, podróżnik i pamiętnikarz. Być może zamek był jeszcze użytkowany przez kasztelana wojnickiego i starostę sandomierskiego Jana Krzysztofa Tarnowskiego herbu Leliwa (syna Zofii – córki Krzysztofa Szydłowieckiego i hetmana Jana Amora), ale najpóźniej po śmierci tegoż (w 1567 r.) przestał być stałą rezydencją magnacką i przez kilkadziesiąt lat stanowił głównie siedzibę kolejnych dzierżawców dysponujących nim mocą umowy ze spadkobiercami. Stan ten uległ zmianie po pojawieniu się nad Kamienną ruską rodziny kniaziowskiej Ostrogskich. Zaznaczyła się zwłaszcza prowadzona od 1603/1606 r. do 1617 r. działalność Janusza Ostrogskiego polegająca na konsolidacji rozproszonych własnościowo dóbr ćmielowskich. Z jego osobą łączyć można modernizację skrzydeł przedzamcza i uformowanie bastionowych fortyfikacji ziemnych, co uczyniło z Ćmielowa siedzibę w typie *palazzo in fortezza*. Książę utrzymywał na zamku stałą załogę, w tym puszkarza. Po śmierci Ostrogskiego (zm. 1620 r.) majątek przejęli Zasławscy, którzy znów powrócili do wypuszczania zamku i dóbr w dzierżawę. W kwietniu 1657 r. zamek ucierpiał w czasie najazdu szwedzkiego, będąc zdobytym przez sprzymierzone z Jerzym II Rakoczym wojska kozackie Antona Zdanowicza; doszło wówczas do mordu przebywających w warowni rodzin szlacheckich. Zaraz po tym na zamku uroczysty obiad zjedli król szwedzki Karol Gustaw i jego węgierski sojusznik; sam obiekt nie doznał wówczas większego uszczerbku. W 2. połowie XVII w. dobra należały do Wiśniowieckich, po nich Lubomirskich, od których przeszły na Sanguszków. W dobie III wojny północnej, w 1702 r. zamek został zdobyty najprawdopodobniej przez wojska szwedzkie, po

czym, w latach 1704-1720 wielokrotnie wraz z miastem przechodził z rąk do rąk wojujących na ziemiach Rzeczypospolitej armii, co doprowadziło do jego zupełnego wyniszczenia. W połowie XVIII w. Ćmielów zakupił Jan Małachowski, który przyczynił się do podniesienia z upadku klucza ćmielowskiego, ale zamek nie odgrywał już w nim większego znaczenia, zaś funkcje lokalnych miejsc zarządu i rezydencji przejęły dwór w Brzostowej i pałac w Bodzechowie. W nim też, w 1787 r., zatrzymał się na nocleg powracający ze zjazdu kaniowskiego król Stanisław August. W latach dysponowania zamkiem przez Jacka Małachowskiego, następnie przez Karwickich i Druckich-Lubeckich, obiekt zdegradowano do przestrzeni gospodarczej, wykorzystywanej na cele produkcyjne. W 1802 r. ze względu na istnienie obszernych wnętrz w niezrujnowanym podzamczu, dostęp do wody i możliwość wzniesienia wiatraka na eksponowanej koronie bastionu południowo-zachodniego (potrzebnego do śrutowania ziarna na słoły) na wiele lat zorganizowano tam browar. W 1905 r. zakład ten zastąpiła na kilka lat łaźnia. Wreszcie w 1912 r. od Aleksandra Druckiego-Lubeckiego działkę zakupił Kacper Bargiel; on i jego spadkobiercy prowadzili tam rozmaite rodzaje działalności. W trakcie II wojny światowej Niemcy urządzili w zamku szpital wojskowy. Przez okres PRL zamek pozostawał prywatną własnością rodziny Bargielów. Po kolejnych perturbacjach własnościowych, w 2022 r. stał się własnością Anny i Tadeusza Macieja Zarębskich, którzy podjęli się dzieła jego rewitalizacji; byli także jedyną stroną finansującą dalej opisane badania terenowe.

W dalszej części niniejszego tekstu przyjęto następującą nomenklaturę dla poszczególnych elementów zabudowy zamku:

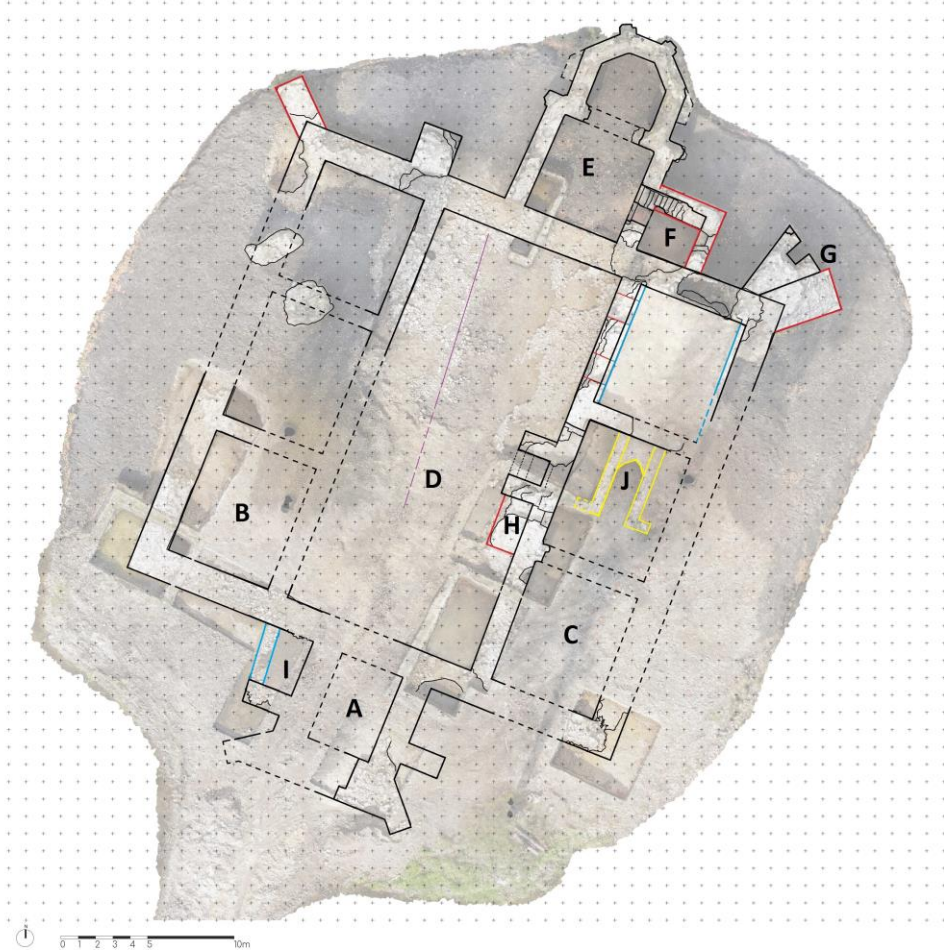
- zamek na wyspie: dla historycznej ruiny położonej na otoczonej fosą wyspie w centralnej partii założenia zamkowego;
- przedzamcze: dla współczesnej ruiny położonej w południowej części zamku, składającej się z dominującego masywu bramnego (podzielonego na wieżę bramną i aneks komunikacyjny) do którego przylegają skrzydła: skrzydło wschodnie i skrzydło zachodnie, łączące się pod kątem prostym z węższym skrzydłem północno-zachodnim<sup>3</sup>;

---

<sup>3</sup> Pojęcie historycznej i współczesnej ruiny na podstawie: B. Szmygin, *Problem ruin zamku w świetle współczesnej teorii i praktyki konserwatorskiej*, [w:] *Trwała ruina. Problemy utrzymania i adaptacji*, Lublin 2006, s. 25-37; idem, *Historyczne ruiny średniowiecznych zamków w Polsce – ocena stanu zasobu i prac konserwatorskich*, [w:] *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa-Lublin 2012, s. 28. Zamek w Ćmielowie posiada dość obszerną literaturę konserwatorską. Jej krytyczna analiza połączona z prezentacją bieżących działań rewitalizacyjnych stanie się przedmiotem osobnego opracowania.

Ryc. 1: Zamek na wyspie w Ćmielowie, rekonstrukcja rzutu z rozwarstwieniem budowlanym w świetle badań z lat 2022-2023.

RZUT POZIOMY



Legenda: kolor czarny - faza I, linia ciągła: mury zachowane lub odsłonięte w wykopach badawczych, linia przerywana: mury rekonstruowane, kolor czerwony - faza II, kolor niebieski - faza III, kolor żółty - faza IV. A-wieża bramna, B-kamienica zachodnia, C-kamienica wschodnia, D-dziedziniec (linia fioletowa – rynsztok, odpływ wyprofilowany w bruku), E-kaplica, F-zakrystia, G-masyw szkarp północno-wschodnich (tzw. kurza stopka), H-baza pod ciąg paradnych schodów, I- tzw. komora wrotnego, J-szyja piwniczna. Źródło: wg. T. Olszackiego, rys. D. Krzeszowiec, T. Olszacki.

Dotychczasowe badania archeologiczne i architektoniczne obejmowały wyłącznie przedzamcze<sup>4</sup>. Wiedza o zamku na wyspie była znikoma<sup>5</sup>. Do początków lata 2022 roku ta część obiektu była silnie zarośniętym, okresowo dostępnym podmokłym terenem, w przestrzeni którego jedynymi czytelnymi elementami były: kaplica (nawa z wielobocznie zamkniętym prezbiterium), północny fragment wschodniego domu zamkowego ze sklepioną piwnicą i prowadzącym do niej korytarzem oraz przypora północno-zachodnia. W osi wzdłużnej wyspy znajdował się przekopany przez nią, podmokły rów. Pozostałe części obiektu jawiły się wyłącznie jako amorficzne odcinki pokrytych roślinnością murów bądź też nie wyróżniały się w żaden sposób w terenie. Stan niewiedzy oddają dotyczące zamku teksty. Wedle Stanisława Kołodziejskiego, autora poświęconej Ćmielowi noty w „Leksykonie zamków w Polsce”, dziele fundamentalnym dla polskiej kastellologii: *Z założenia pałacowego [tj. rezydencji na wyspie – T.O.] zachowały się reliktów dwóch niedużych prostokątnych budynków, ustawionych równolegle do siebie, ujmujących dziedzińczyk. Oba skrzydła łączyła od północy kaplica zamkowa, składająca się z nawy i zamkniętego wielobocznie prezbiterium*<sup>6</sup>. Próbę hipotetycznej rekonstrukcji założenia podjął Dariusz Kalina, przedstawivszy ją w formie szkicu z opisem. Podobnie jak Kołodziejski przyjął on niewielki rozmiar domów zamkowych, których długość wyznaczać miał w kierunku południowym zasięg zachowanego korytarza piwnicznego. Tym samym autor ten założył (stosując sugerujące wysoką

---

<sup>4</sup> G. Ziółkowska, M. Ziółkowski, *Wstępne wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych na zamku w Ćmielowie (etap I, tzw. przedzamcze)*, [w:] *Fundacje kanclerza...*, s. 109-114; A. Żaboklicki, E. Kosztowniak, W. Tracz, E. E. Polanowska, *Badania architektoniczne zabytkowego zespołu przedzamcza zamku w Ćmielowie zlokalizowanego przy ul. Zamkowej 16*, t. 1-2, Kielce 2009 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Sandomierzu, dalej: WUOZ Delegatura w Sandomierzu]; L. Kajzer, J. Pietrzak, T. Olszacki, *Sprawozdanie z II etapu badań architektonicznych budynku przedzamcza w Ćmielowie przeprowadzonych w 2010 roku*, Łódź 2010 [mpis w archiwum WUOZ Delegatura w Sandomierzu].

<sup>5</sup> Obiekt nie posiada istotnej z badawczego punktu widzenia ikonografii. Na znanym miedziorycie wykonanym na podstawie ryciny E. J. Dahlbergha z połowy XVII w. widać wyłącznie schematyczny zarys obiektu znajdującego się w tle niewiele lepiej widocznego przedzamcza. Dość przypadkowy „rzut” zdewastowanego już wówczas obiektu skartowano na tzw. Mapie Heldensfelda z lat 1801-1804. Wszystkie ryciny i fotografie z 2 połowy XIX- 1 połowy XX wieku pokazują mury rezydencję na wyspie w stanie do dziś znanej ruiny. Wnikliwego omówienia problemu dokonali M. Chorowska, D. Krzeszowiec, T. Olszacki, *Zamek w Ćmielowie (XVI-XVII w.). Koncepcja kompleksowej rewitalizacji założenia zamkowego*, Wrocław 2023 [mpis w archiwum WUOZ Delegatura w Sandomierzu].

<sup>6</sup> S. Kołodziejski, *Ćmielów*, [w:] L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, red. L. Kajzer, Warszawa 2001, s. 149 (całe hasło s. 148-151).

hipotetyczność linie przerywane), że prostokątny w rzucie zamek zajmował zaledwie około 16 x 28 m (448 m<sup>2</sup>), z wysuniętym ku północy ryzalitem kaplicznym. Pomiedzy południowym bokiem zamczku, a południową krawędzią wyspy miał się jeszcze według niego mieścić wspomniany w źródłach pisanych (bez szczegółowej lokalizacji) ogród włoski<sup>7</sup>.

### **Badania archeologiczno-architektoniczne w latach 2022-2023. Metodyka prac badawczych.**

Badania archeologiczne rezydencji na wyspie prowadzone były w dwóch etapach. Pierwszy z nich miał charakter rozpoznawczy i polegał na przecięciu nasypu przykrywającego ruiny sondażami, celem których było uzyskanie przekrojów przez nawarstwienia gruzowe i wstępna identyfikacja nieznanych murów w strefie ich korony.



Zamek na wyspie w Ćmielowie, widok od strony północnej, przed podjęciem działań badawczych i rewitalizacyjnych, fot. T. Olszacki, 2020.

Najsilniej zagruzowaną, północno-zachodnią część obiektu, przykrywał nasyp o miąższości dochodzącej do 2,0 m. Nieco niżej podobny nasyp zalegał także w strefie położonej pomiędzy wschodnim bokiem nawy ka-

---

<sup>7</sup> D. Kalina, *op. cit.*, s. 107. Zob. też publikowane przez tegoż próby rekonstrukcji autorstwa Krzysztofa Harkawego: *ibidem* (kolorowa wkładka za artykułem), ryc. 3.

plicznej, a północnym bokiem wschodniego domu zamkowego. W przestrzeni dziedzińca stwierdzono obecność bruku zalegającego pod nasypem o miąższości od około 0,40-0,60 m. W południowej części założenia niewidoczne przed rozpoczęciem badań korony murów znajdowały się przeważnie około 0,50 – 0,80 m pod powierzchnią gruntu. Długi proces obumierania opuszczonego zamku i przeprowadzona w 2. połowie XVIII lub w początkach XIX w. jego gruntowna rozbiórka (którą przetrwała tylko dolna kondygnacja północnej części wschodniego domu zamkowego i kaplica) oraz marginalne jego wykorzystywanie w dobie późnej nowożytności, znalazły swój wyraz w jałowości gruzowych nasypów. Występowały w nich nieomal wyłącznie małe i średnie kamienie, rozkruszona zaprawa i fragmenty cegieł, sporadycznie dachówek, brak było natomiast ruchomego materiału zabytkowego. Przesądziło to o uzgodnionej z WUOZ Delegaturą w Sandomierzu decyzji o mechanicznym usunięciu, pod nadzorem archeologicznym, nasypu do poziomów odpowiadających wstępnej fazie rujnacji (rozbiórki) zamku. Usuwany poza teren wyspy rumosz penetrowano detektorem metalu oraz wydzielano z niego materiał budowlany przewidziany dla przyszłych prac budowlano-konserwatorskich; poszukiwano także detali architektonicznych. Już na tym etapie koniecznym było wstępne zaplanowanie formy terenowej przyszłego, zrewitalizowanego obiektu. Koncepcja twórczego połączenia zakonserwowanych i częściowo odtworzonych murów z monumentalnymi ich zwaliskami i zielenią, w tym istniejącym na obiekcie kilkudziesięcioletnim drzewostanem lipowym, wpłynęła na wyłączenie z odgruzowania większej połaci zachodniej części wyspy, do granicy zachodniego muru obwodowego zamku. W ograniczonym zakresie odgruzowano także centralną i wschodnią część wschodniego domu zamkowego. W etapie drugim przejść można było do badań archeologicznych prowadzonych w jednostkach szerokopłaszczyznowych ograniczonych murami (wykop „dziedziniec” o wymiarach około 11 x 11 m oraz wykop „piętro” na drugiej kondygnacji północnej części domu wschodniego mający około 6 x 7 m) oraz w dziesięciu wykopach badawczych rozmieszczonych w lokalizacjach istotnych dla identyfikacji relikwów architektonicznych, ich struktur i relacji oraz stratygrafii nawarstwień kulturowych. Pomimo pełnej dostępności obiektu eksplorację utrudniał wysoki poziom wód gruntowych, które w 2023 roku udało się nieco obniżyć dzięki pracom hydrotechnicznym związanym z odprowadzeniem nadmiaru wód z zamkowej fosy. Podczas badań stosowano metodykę właściwą dla badań archeologiczno-architektonicznych. Po zakończeniu etapu pierwszego prace prowadzono wyłącznie ręcznie stosując eksplorację warstwami naturalnymi, a w przypadku przemieszanych warstw gruzowych – mechanicznymi, każdorazowo łącząc inwentaryzowany materiał ruchomy z wydzielono-

nymi jednostkami stratygraficznymi. Na każdym etapie eksploracji stosowano wykrywacz metali<sup>8</sup>. Wykonano standardową dokumentację rysunkową i fotograficzną, a także fotogrametryczną z zastosowaniem drona. Po zakończeniu pierwszego sezonu badań (2022) przeprowadzono kompleksową inwentaryzację uczytelnionych reliktyw architektury (wygenerowano cyfrowy rzut oraz pięć przekrojów przez gmach), która stała się podstawą opracowania programu prac konserwatorskich<sup>9</sup>.

### **Zamek na wyspie w świetle najnowszych badań**

Badania terenowe zamku na wyspie doprowadziły do pełnej identyfikacji reliktyw murowanej rezydencji, a także rozpoznania starszej, dotąd nieznanej, fazy osadniczej łączonej z dworem obronnym; rozpocznijmy od prezentacji drugiej z wymienionych. W przestrzeni zamkowego dziedzińca, w północnej jego części, pod poziomem bruku zarejestrowano przemieszaną warstwę destrukcyjno-niwelacyjną pod którą zarysowała się (około 0,50 m poniżej poziomu bruku) podwalina zapewne szkieletowej ściany o przebiegu W-E, uczytelniona na długości około 2,80 m. Rzezoną podwaliną w części zachodniej stanowił nienaruszony blok kamienny, dalej w kierunku wschodnim jej ślad czytelny był w postaci negatywu wypełnionego gliną, kamieniami i węglami drzewnymi. Korona podwaliny wyznaczała zasięg przyległej do niej od strony południowej warstwy gliny z licznymi kaflami naczyniowymi (garnkowymi), w tym kilkunastoma ich pozyskanymi egzemplarzami zachowanymi w całości. Analiza artefaktów dowiodła, że nie były one nigdy użyte jako części pieca (zupełny brak okopceń i spalenizny oraz świadectw działania wysokiej temperatury). Wobec znanych analogii (np. z terenu Mazowsza: zamek Prokopa Sierpskiego w Sierpcu, przełom XV/XVI w., dwór Kryskich w Drobinie z około połowy XVI w.<sup>10</sup>) nie ma wątpliwości, że kafle zastosowano w charakterze podpodłogowej warstwy izolacji przeciwwilgociowej. Pierwotnie, jak w podanych przykładach, były one ustawione dnem do góry, ściśle do siebie przylegały,

---

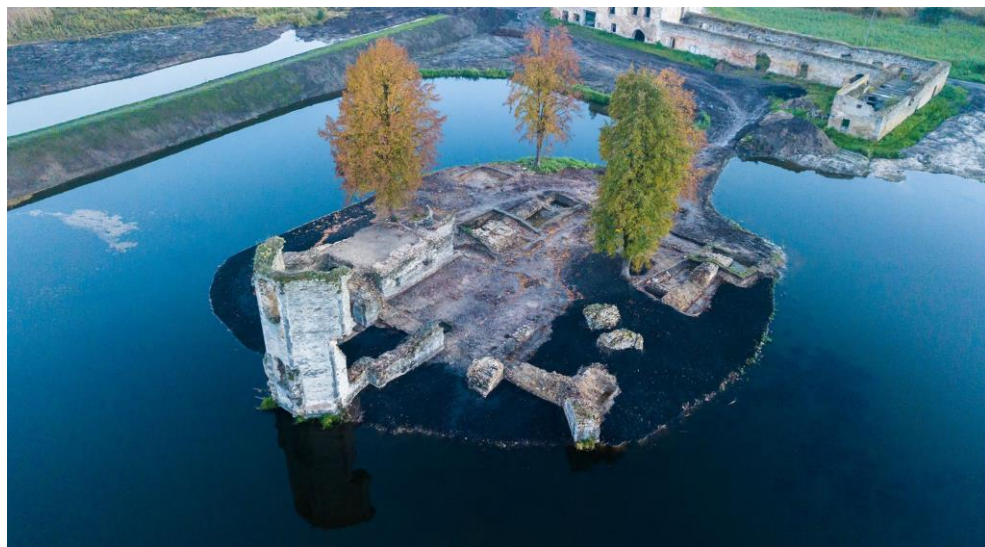
<sup>8</sup> Szczególne podziękowania za długotrwałą, owocną współpracę przy wspólnych przeszukiwaniach stanowiska składam na ręce p. Damiana Nowaka z podostrowieckiego Miłkowa.

<sup>9</sup> M. Chorowska, D. Krzeszowiec, T. Olszacki, *Program prac konserwatorskich Zamek Ćmielów*, Wrocław 2023 [mpis w archiwum WUOZ Delegatura w Sandomierzu].

<sup>10</sup> T. Olszacki, A. Róžański, *Wstępne sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych zamku w Sierpcu (ul. Farna 15), woj. mazowieckie, przeprowadzonych w lipcu-sierpniu 2018 roku*, Łódź-Poznań 2018 [mpis w archiwum WUOZ Delegatura w Płocku]; A. Andrzejewski, L. Kajzer, *Renesans w drobińskich piwnicach*, „Nasze Korzenie”, 6, 2014, s. 31.



a przestrzenie między nimi wypełniała glina. W Ćmielowie warstwa izolacji została naruszona w dobie rozbiórki związanego z nią budynku i późniejszej niwelacji terenu: kafle często były przemieszczone i zniszczone.



Zamek na wyspie w Ćmielowie, widok od strony północnej z lotu ptaka po pierwszym sezonie działań badawczych i rewitalizacyjnych, fot. T. Olszacki, 2022.

Podłoga rekonstruowanego obiektu ułożona była z płytek ceramicznych o wymiarach około 28 x 100 x 100 mm, wykonanych z gliny białej i w różnym stopniu pokrytych zielonym i miodowym szkliwem, które wtórnie wykorzystano w charakterze poziomego izolacyjnego pod podłogą dolnej kondygnacji domu zachodniego późniejszego murowanego zamku. Orientacyjny poziom użytkowy dolnej kondygnacji dworu znajdował się zapewne tuż pod poziomem położonego później bruku. Wnętrza ogrzewane były piecami z kafli płytowych, które odnaleziono w podbrukowej warstwie destrukcyjno-izolacyjnej. Wśród nich wystąpił zachowany w całości okaz z herbem Pilawa (polewa zielona), znajdujący liczne formalne analogie w seriach piecowych herbarzy z 2. połowy XV wieku (m. in. zamek w Ujeździe koło Tomaszowa Mazowieckiego<sup>11</sup>) oraz fragment kafla z wyobrażeniem męsko-rybiej hybrydy, znany głównie z licznych i podobnie datowanych przykładów płyt ze strefy niżowej: Wielkopolski i Polski Centralnej (m. in. dwór w Janikowie, kaflarnia w Gnieźnie, zamek w Sieradzu, siedziby biskupów włocławskich w Raciążku na Kujawach i w podpiotrkowskim

---

<sup>11</sup> L. Kajzer, *Herby na kaflach z zamku w Ujeździe, czyli o zagadnieniu „herbarzy ceramicznych”*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 55, 2007, s. 21-31.

Wolborzu<sup>12</sup>). Budynek identyfikowany z dworem rozciągał się, zapewne podobnie jak fragment odkrytej podwaliny, równoleżnikowo, zajmując obszar pod późniejszą północną częścią dziedzińca i być może pod północnym fragmentem zamkowego domu zachodniego, gdzie ze względu na zachowanie dla ekspozycji *in situ* dwóch wielkich zwalisk murów zamkowych eksploracja prowadzona była tylko w ograniczonym zakresie. Tym samym orientacyjne i czysto hipotetyczne wymiary budynku dworskiego to około 6 x 15 m. Położony na nasypie dwór otaczała fosa. Skłon skarpy zarejestrowano już pod południowym murem późniejszej kaplicy zamkowej (czyli około 1,0 m za północnym bokiem budynku), zaś w odległości około 2,50 m warstwy związane z fazą dworską znajdowały się już niżej niż około 1,45 m pod rekonstruowanym poziomem podłogi budynku. W stronę południową, w odległości około 8,50 m od podwaliny północnej (i zapewne około 2,50 m od hipotetycznej ściany południowej) strop poziomu nawarstwień śmietniskowych odłożonych już w domniemanym przekopie znajdował się około 1,50 m poniżej poziomu wspomnianej podłogi. Dla datowania dworu zasadnicze znaczenie mają materiały kaflarskie (2. połowa XV w., ale także ułamki młodszych, wczesnorenesansowych urządzeń grzewczych z około 1. ćwierci XVI w.), ceramiki naczyniowej ze stropu warstwy śmietniskowej w przekopie okalającym budynek (1. ćwierć XVI w. – przewaga okazów zdobionych pasami czerwonej malatury), obecne na stanowisku (w poziomach nienaruszonych i przemieszanych) mnogie denary jagiellońskie roboczo łączone z mennictwem Kazimierza IV Jagiellończyka (zm. 1492 r.), wreszcie – w aspekcie względnym – fakt obserwowanej w stratygrafii destrukcji i niwelacji obiektu przed ukształtowaniem dziedzińca murowanego zamku.

---

<sup>12</sup> K. Nadolska-Horbacz, *Kafle z zamku biskupów włocławskich w Raciążku na Kujawach*, „Acta Univeritatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, 1988, z. 9, s. 85-137; Cz. Strzyżewski, *Gotyckie i renesansowe kafle z Jankowa Dolnego*, [w:] *Kafle gotyckie i renesansowe na ziemiach polskich*, Gniezno 1993, s. 37-39, fot. 19,20; T. Olszacki, *Zamek „górnny” w Wolborzu w świetle najnowszych badań terenowych i ich interpretacji (zagadnienia wstępne)*, [w:] *750-lecie nadania Wolborzowi praw miejskich. Księga pamiątkowa*, red. M. Wichowa, Łódź 2023, s. 57.



Zamek na wyspie w Ćmielowie z przedzamczem w tle, widok od strony północno-wschodniej po pierwszym sezonie działań badawczych i rewitalizacyjnych, fot. T. Olszacki, 2022.

Reasumując, liczyć się należy z ukształtowaniem w XV wieku dworu obronnego osadzonego w europejskiej tradycji obiektów typu *motte*<sup>13</sup>, zaś schyłkiem jego użytkowania w 1. ćwierci następnego stulecia. Łącząc te wnioski z wiedzą o dziejach włości ćmielowskiej opracowanych przez D. Kalinę świeżo odkryty dwór identyfikować można z ową *nową siedzibą pańską*, która zastąpić miała dawny zamek w Podegrodziu, a istniała już w czasie transakcji, której skutkiem było przejęcie dóbr przez Jana z Podłódowa herbu Janina około 1425 roku, lub też wzniesiona została z inicjatywy tego możnego, bądź jeszcze później, w 2. połowie stulecia<sup>14</sup>. Janinowie związani byli także, wedle relacji Jana Długosza, z fundacją miejscowego murowanego kościoła. Z dworu korzystał też z pewnością Jakub Szydłowiecki, a początkowo może i Krzysztof. Czasowa koegzystencja budynku dworskiego w obrębie zamku (dwór zawierał się niewątpliwie w granicach

---

<sup>13</sup> Zob. np. L. Kajzer, *Dwory w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010, s. 43-59.

<sup>14</sup> D. Kalina, *op. cit.*, s. 98-101.

zamku, w większości w przestrzeni później niezabudowanej) wydaje się całkiem prawdopodobna: analiza nawarstwień na styku z zachodnim murem kamienicy wschodniej (czyli od strony zamkowego podwórca) wykazała zaleganie nawarstwień niwelacyjnych, związanych z ukształtowaniem dziedzińca, nad warstwą budowlaną domu spoczywającą wprost na śmietniskowych poziomach dworskich.

\*

Dwór zastąpiony został przez murowany zamek, który udało się w latach 2022-2023 rozpoznać w stopniu umożliwiającym pełną jego analizę architektoniczną. Liczne obserwacje dowiodły istnienia trzech jego faz budowlanych łączonych z okresem funkcjonowania obiektu jako rezydencji obronnej, dalej określanych jako: faza I (pierwotna), faza II, faza III oraz fazy łączonej z okresem użytkowania terenu jako marginalnego, gospodarczego zaplecza przedzamcza (faza IV). Dalej przedstawiam ogólne, wstępne informacje o formach budowlanych łączonych z każdą z faz oraz wyłącznie zdawkowe dane na temat łączonych z nimi materiałów ruchomych. Zamek fazy I wzniesiony został dołem z dolomitów, wyżej z piaskowca (i cegły użytej tylko przy wymurowywaniu krawędzi niektórych otworów). W oprawach okiennych i drzwiowych zastosowano kamieniarkę wykonaną z piaskowca szydłowieckiego. Niższe partie murów wznoszono w konstrukcji *opus emplectum*, z ściankami licującymi wymurowanymi z ociosanych kamieni na zaprawie wapiennej, wewnątrz muru wypełnionym zaś drobnym kamieniem i kamiennymi okrzeskami, dołem spojonym wyłącznie gliną z suchym wapnem, wyżej zaś zalewanym zaprawą. W górnej strefie mury były w pełni murowane na zaprawie wapiennej. Z wyjątkiem nielicznych stref (np. dolnego poziomu wschodniego domu zamkowego) nie stosowano warstw wyrównawczych, lico komponując dość swobodnie, poprzez łączenie różnej wielkości, niesortowanych kamieni. Estetyka elewacji nie miała większego znaczenia wobec planowanego całkowitego, obustronnego przykrycia ich tynkiem. Na wszystkich licach rozpoznano otwory po rusztowaniach maczulcowych, a w dolnej, przyfundamentowej partii murów wertykalne rozwarstwienia świadczące o „blokowym” dostawianiu tej partii murów (z całą pewnością zastosowanym w zachodnim i południowo-zachodnim murze obwodowym). Dachy budynków kryła licznie odnaleziona ceramiczna dachówka-karpiówka.

W świetle badań obiekt na wyspie był założeniem regularnym o wymiarach rzutu około 28 (N-S) x 29,60 m (W-E), czyli około 828,80 m<sup>2</sup> (a zatem dwukrotnie większym niż uprzednio zakładano). Poza ten nieomal kwadratowy narys od strony północnej wykraczał na 11,60 m ryzalit

kapliczny, a od południa wieża bramna wysunięta przed obwód południowy na około 8,0 m. Zatem, choć w obrysie regularnych murów obwodowych zamek nieco silniej rozciągnięty był poprzecznie względem głównej osi komunikacyjnej, to jednak za sprawą istnienia owych wysuniętych z osi N-S elementów jego sylweta południkowa była dominującą przestrzennie (mając łącznie około 47,60 m długości). Całkowita powierzchnia zamkniętego murami założenia w jego pierwotnej fazie to około 990 m<sup>2</sup>. Zewnętrzne mury rezydencji osiągały około 1,75-1,80 m miąższości. Po obu stronach wybrukowanego kamieniami narzutowymi dziedzińca (11 x 24 m) znajdowały się powstałe wraz z obwodem naprzeciwległe domy zamkowe wypełniające całkowicie wschodni i zachodni bok zamku. Wraz z grubością murów zewnętrznych miały one 9,20 x 27,80 m. Ich położone od strony dziedzińca mury magistralne były cieńsze od obwodowych i miały po około 1,20 m, zaś ściany działowe około 1,0 m. Te ostatnie wyodrębniały w przyziemiu obu kamienic trzy identyczne, ułożone w amfiladę lokalności: centralną i nieco większą od pozostałych sień o wymiarach około 6,0 x 7,60, pomieszczenie północne (6,0 x 7,20 m) i południowe (także 6,0 x 7,20 m). Wejście do dolnej kondygnacji domu wschodniego (a zapewne także i gorzej zachowanego zachodniego) prowadziło z poziomu dziedzińca, przez sień do której wchodziło schodami w dół, szyją ograniczoną dwoma ściankami (o miąższości 1,17 m każda, długimi na 2,05 m) zakreślającymi szerokość światła przelotu komunikacyjnego na 1,55 m. Najniższa kondygnacja domu wschodniego była zatem suteroną o poziomie użytkowym zagłębionym około 0,75 m poniżej poziomu brukowanego dziedzińca. W narożniku północno-wschodnim domu wschodniego z pierwotną fazą budowlaną związana jest zachodnia część rozpoznanego tam masywu, mająca w rzucie formę trapezu z wcięciem o wymiarach około 0,8 x 1,0 m, mieszającym niegdyś z pewnością szacht latrynowy. Brak dostępu do pomieszczenia ustępowego z poziomu drugiej kondygnacji sugeruje istnienie już w pierwotnej fazie istnienia kamienicy dwóch jej pięter. Wszystkie one przykryte były wówczas drewnianymi stropami płaskimi. W elewacji zachodniej (od strony dziedzińca) opisywany gmach oświetlony był w najniższej kondygnacji zapewne sześcioma otworami okiennymi (po dwa w każdym z pomieszczeń), z których w różnym stopniu zachowały się cztery kolejne otwory od strony północnej. Najlepiej zachował się pierwszy otwór okienny od strony północnej, w którym przetrwała kamienna, zewnętrzna jego oprawa złożona z potężnych, zgrubnie obrobionych bloków piaskowca, z których górny posiadał proste kątowe ścięcie (fazę) wpuszczające do wnętrza więcej światła. Na piętrze mur przetrwał tylko w północnej części budynku; tamże, w tej samej elewacji, stwierdzono obecność dwóch rozglifionych pierwotnych okien zniszczonych w dobie późniejszej przebudowy.

Ich osie przesunięte były wyraźnie ku północy względem osi okiennych dolnej kondygnacji. Przynajmniej w strefie przyziemia okna nie przepruwały zewnętrznego muru obwodowego. Stan zachowania kamienicy zachodniej nie uprawnia do formułowania pewnych wniosków dotyczących wyższych jej poziomów. Prawdopodobnie i ona wznosiła się na trzy kondygnacje; konstrukcyjnie wzmacniała ją bowiem masywna przypora (o boku długości około 2,20 m) przystawiona do muru obwodowego na przedłużeniu wschodniego boku budynku.



Renesansowa tralka z zamku na wyspie z dekoracją groteskowo-kandelabrową z badań przeprowadzonych w 2023 r., fot. J. Serafin, 2023.

Nieorientowana (bo skierowana apsydą prezbiterialną na północ) kaplica zamkowa znajdowała się optycznie mniej więcej w osi południkowej zamku, z przesunięciem osi wzdłużnej świątyni o około 1,8 m na wschód. Składała się z dwóch zasadniczych, wspólnie powstałych i przewiązanych z obwodem zewnętrznym części: nawy i prezbiterium oraz piętra nie pełniącego funkcji sakralnej. Nawa o wymiarach wnętrza w rzucie 5,60 x 5,60

m, dostępna była z poziomu dziedzińca przez otwór o szerokości około 1,50 m (zachowane relikty otworu w postaci pozostałości cegieł z opracowania podstawy jego krawędzi). Oświetlały ją dwa okna (w świetle mające w licu zewnętrznym około 1,45 x 2,30 m) znajdujące się w murach bocznych; podobnie jak pozostałe otwory okienne w kaplicy odznaczały się one silnym rozglifieniem na zewnątrz, a przykryte były łukiem półpełnym; w grubości wnęki okiennej osadzona była niegdyś kamieniarka, zachowana obecnie tylko w skromnych reliktach, w nią wprowadzona była stolarka. Podłoga ułożona była z desek spoczywających na legarach (odnaleziono fragment rozłożonej belki ułożonej wzdłuż muru zachodniego) pod którymi znajdowała się pusta przestrzeń. W narożniku północno-wschodnim ustawiony był ołtarz (może przesunięty w to miejsce dopiero po przebicciu drzwi do późniejszej zakrystii), po którym zachował się wyraźny negatyw. Nawa przykryta była czteropolowym sklepieniem krzyżowo-żebrowym.

Prezbiterium oddzielone było od nawy łukiem tęczowym, sądząc z zachowanych występów, zapewne z belką tęczą. Zamknięte trójbocznie prezbiterium miało (wraz z podłuczem tęczy) około 4 x 4,50 m. W jego murach wykrojono trzy okna: jedno po środku ściany północnej (z dwiema blendami po bokach) i po jednym w ścianach bocznych. Ołtarz stał po środku ściany północnej, natomiast w ścianie północno-wschodniej zachowała się wnęka po tabernakulum (o formie sześcienniej, z bokami o długości 0,34 m). Nad wnętrzem rozpościerało się sześciopolowe sklepienie krzyżowo-żebrowe, czytelne (podobnie jak w nawie) wyłącznie w negatywie. Z wstępnych obserwacji wyprawek tynkarskich wynika, że kaplica powleczone została pierwotnie śnieżnobiałym, wygładzonym tynkiem wapiennym, na którym nie stwierdzono obecności malatur.

Piętro nad kaplicą zbudowane było z żółtego piaskowca, różniącego się od dolomitu i żółto-szarego piaskowca występującego w niższym poziomie; współczesność obu struktur – najbardziej prawdopodobna – wymaga dalszych badań (możliwych po udostępnieniu wyższych partii murów po rozstawieniu rusztowań), tu przyjmuję ją apriorycznie. Miąższość murów osiągała tam około 1,15 m. Rzut opisywanego piętra powielał niższą kondygnację, z tym, że celem powiększenia wnętrza pozbawionego przewężenia w miejscu łuku tęczowego ściany boczne absydy północnej wyprowadzono w linii murów bocznych nawy. Wymagało to trójłukowego nadwieszenia ich na podporach kamiennych konsol. Struktury wzniesione nad nawą nie zachowały się. Wobec mieszkalnej funkcji wnętrza domyślać się można lokalizacji na tym odcinku m. in. urządzenia grzewczego. W ścianie północnej absydy i jej ścianach bocznych znajdowały się otwory okienne, z których północny położony był w osi północnego okna prezbiterium, a wschodni i zachodni z przesunięciem około 0,55 m z osi niżej usy-

tuowanych okien w kierunku południowym. Inaczej niżej w świątyni, stolarka okienna piętra osadzona była w zewnętrznej płaszczyźnie muru. W pełni zachował się tylko duży otwór okienny w murze północnym o wymiarach w licu zewnętrznym 1,55 x 2,20 m. Drugą kondygnację ryzalitu kaplicznego przykrywał strop płaski nad którym wznosił się dwuspadowy dach przechodzący w wielospad nad absydą północną. Od strony zewnętrznej kaplicę opinały cztery niewielkie przypory: dwie prostopadłe na styku nawy i prezbiterium, równoważące siłę rozpierania ściany tęczowej i dwie na załomach ściany północnej absydy; sięgały one do stropu przyziemia. Nad przyporami prezbiterialnymi i w pozostałych narożnikach zewnętrznych absydy w obu kondygnacjach zastosowano boniowanie wykonane z piaskowcowych ciosów. Do krawędzi owych ciosów oraz otworów okiennych doprowadzono względnie dobrze zachowany tynk.

Elementem przed opisywanymi badaniami zupełnie nieznanym był budynek bramny, mający najpewniej wieżową formę. Obiekt ten powstał w pierwszej fazie budowlanej będąc w pełni przewiązany z murami obwodowymi. Rozmierzono go na rzucie kwadratu o boku długości około 8 m. Była to krzepka budowla obronna o grubych murach: frontowym mającym aż około 3,0 m miąższości i bocznych mających po około 1,75 m. Od strony południowej wieża opięta była elementami jednocześnie pełniącymi funkcje przypór i poszerzeń narożników gmachu. Elementy te flankowały silnie rozciągnięty front bramy o długości około 7,50 m mieszczący przelot mający w świetle około 2,0 m szerokości. Mury boczne wspierały przypory o wymiarach około 1,45 x 2,30 m (wschodnia) i 1,45 x 2,65 m (zachodnia). Komora zawarta pomiędzy wewnętrznymi narożnikami dolnej kondygnacji bramy miała około 3,80 x 5,20 m. Pierwotną fazę budowlaną murowanego zamku traktować można jako ukształtowaną przez Krzysztofa Szydłowieckiego, najpewniej w drugiej (po 1511 r.) dekadzie XVI wieku.

\*

Rozbudowa rezydencji na wyspie (faza II) nastąpiła jeszcze za życia kanclerza, już w 3. dekadzie XVI stulecia (lata dwudzieste, być może w latach około 1523-1525, o czym dalej). Konstrukcje tego czasu w aspekcie technicznym (sposób ułożenia kamienia, kompozycja lica, zaprawa) nie różnią się od fazy pierwotnej, choć pomiędzy nimi a starszymi strukturami występuje rozwarstwienie. Przeobrażenia budowlane II fazy miały na celu powiększenie walorów rezydencjonalnych obiektu oraz – najpewniej – lepszą jego stabilizację, wynikającą może z faktu nierównomiernego osiadania murów w grząskim terenie, tudzież zwiększenia ich obciążeń mурowanymi nadbudowami (??). Największą z zachowanych inwestycji była



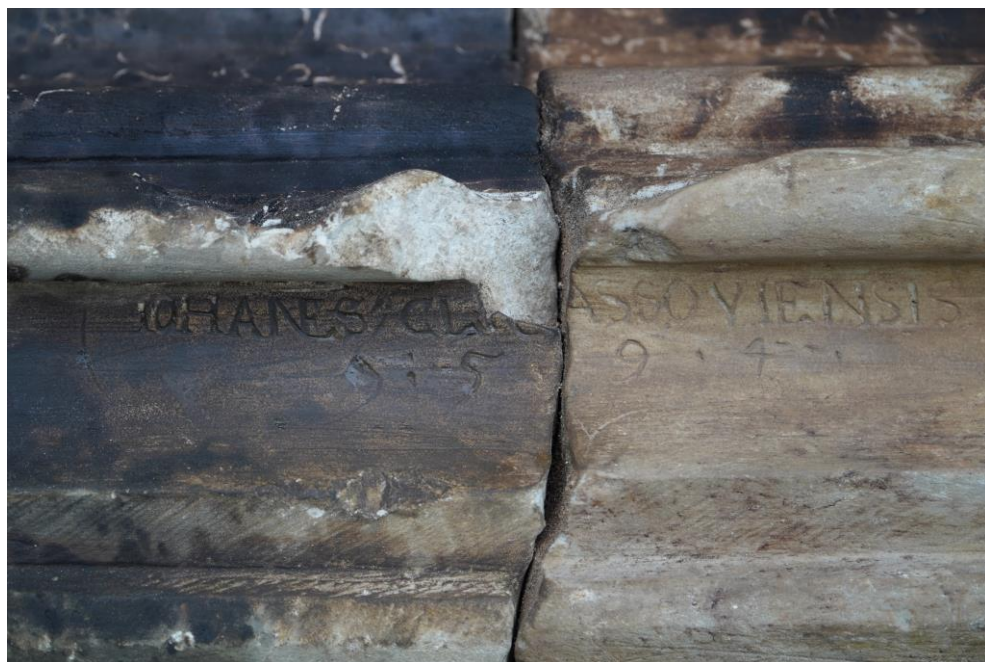
budowa zakrystii, dostawionej (brak przewiązania) do wschodniego boku nawy i północnego boku wschodniego domu zamkowego. Wymiary wewnętrzne zakrystii to około 2,40 x 2,80 m. W jej murze wschodnim znajdował się niewielki, wysoko usytuowany otwór okienny, w północnym zaś szafowa wnęka ścienna zamknięta łukiem odcinkowym, o wymiarach 0,20 (głębokość) x 1,22 (wysokość) x 1,33 (szerokość) m. Wnętrze wyłożone było cegłami posadzkowymi (o wymiarach 50-55 (wysokość) x 165 x 265 mm), a przykrywało je sklepienie kolebkowe, którego wezgłowia zachowały się w narożnikach. Ściany pokrywał tynk, na zachowanych fragmentach nie malowany. W wejściu do analizowanej lokalności przetrwał wyłożony cegłami posadzkowymi próg (wymiary cegieł jak wyżej). Było ono oprawione w kamieniarkę, śladem po której są obustronne wręby. Mury magistralne miały zróżnicowaną miąższość: około 0,90 m (wschodni) i 1,40 m (północny), co wynikało z ich odmiennej funkcji. Mur północny mieścił bowiem w swej grubości ciasne schody (około 0,60 m w świetle korytarzyka) oddzielone wąską ścianką od wnętrza, prowadziło tam wejście przyległe bezpośrednio do portalu wiodącego do zakrystii. Stopnie schodów obłożone były płytami z piaskowca. Wyjście z korytarzyka znajdowało się na piętrze (w drugiej kondygnacji nowo wzniesionej budowli), które pełniło zapewne funkcje sionki łączącej rzeczony przesmyk w murze, piętro nad domem wschodnim i piętro ryzalitu kaplicznego. Bez konieczności opuszczenia wnętrza na mszę dotrzeć mogli w ten sposób zarówno najpewniej posiadający swój apartament w kamienicy wschodniej pan zamku z rodziną, jak i kapelan zajmujący mieszkanie nad kaplicą. Zewnętrzny narożnik zakrystii, podobnie jak kaplica wykończony został boniowaniem, do którego doprowadzono tynki.

W narożniku północno-wschodnim kamienicy wschodniej, do boku szkarpy latrynowej dostawiono diagonalną prostokątną przyporę o wymiarach około 2,20 x 4,20 m, co doprowadziło do powstania zespolonego narożnego masywu nazwanego w trakcie badań „kurzą stopką”. Mógł on w poziomie trzeciej kondygnacji mieścić połączony z prywatnym apartamentem dwukomorowy wykusz o funkcjach gabinetowych i sanitarnych. Nie można też wykluczyć możliwości wprowadzenia tam otwartego tarasu (podobnego umieszczonym na „bastionikach” dostawionych w 1. połowie XVII w. przez Alberta Radziwiłła do wschodniego boku zamku w Szydłowcu<sup>15</sup>). Element ten, podobnie jak mury zakrystii, wspierał szczytową partię domu wschodniego. Także w narożniku północno-zachodnim zamku na wyspie wzniesiono solidną diagonalną prostokątną w rzucie przyporę

---

<sup>15</sup> A. Nierychlewska, *Budownictwo obronne powiatu radomskiego w okresie od XIII do XVIII wieku*, Radom 2002, s. 219.

(około 1,80 x 3,40 m). Dysponujemy zachowanymi świadectwami przebudowy piętra kamienicy wschodniej. Polegała ona na wykuciu nowych otworów co stwierdzono w świetle badań korony jej muru zachodniego (od strony dziedzińca). Dawne południowe okno zostało rozkute, a otwór obniżony, poszerzony (do około 1,45 m) i przesunięty ku południowi; pełnił on odtąd funkcję wyłożonego ceglaną posadzką otworu wejściowego, do którego doprowadzono zewnętrzny ganek (o czym poniżej). Rozkuto, powiększono (także do 1,45 m) i przesunięto w stronę południową również okno północne, jego parapet pozostawiając na dotychczasowej wysokości. Węgary obu otworów zamiast uprzednio występujących gliców zostały wyprostowane.



Sygnatura na późnogotyckim obramieniu okiennym z zamku na wyspie z badań przeprowadzonych w 2023 r., fot. J. Serafin, 2023.

Dalsze przeobrażenia dotyczyły modernizacji rozwiązań komunikacyjnych. Przy położonym od strony dziedzińca murze domu wschodniego na pograniczu lokalności centralnej (sieni) i południowej wzniesiono murowaną bazę przylegającą do boku południowej ścianki szyi prowadzącej do przyziemia. Baza ta, o wymiarach około 1,80 x 5,0 m, była podstawą pod murowany ciąg paradywnych zewnętrznych schodów poprowadzonych wzdłuż elewacji z poziomu dziedzińca ku drugiej kondygnacji domu wschodniego i być może dalej, drewnianym już gankiem dookoła dziedziń-

ca. Schody osłaniała balustrada z tralkami wykonanymi z czerwonego piaskowca zdobionymi renesansową dekoracją groteskowo-kandelabrową. Artystyczna znakomitość tralek pozwala z dużą pewnością przypisywać ich autorstwo italskiemu mistrzowi, może związanemu z warsztatem Bartłomieja Berrecciego, czynnym przy budowie wawelskiej kaplicy zygmunto-wskiej. Najpewniej wykonał ją jeden z kamieniarzy spod dłuta których wyszły znajdujące się tam płaskorzeźby<sup>16</sup>. Zapewne z omawianą rozbudow-wą łączyć można powstanie nowych kamieniarek, hipotetycznie wprowa-dzonych do przeobrażonych otworów drugiej kondygnacji, lub też do po-ziomu kondygnacji trzecich, o których nie możemy powiedzieć niestety nic pewnego<sup>17</sup>. Ich autorem był mistrz kamieniarski Jan z Koszyc, związany wpierw z firmą Franciszka Florentczyka, działającą przy renesansowej przebudowie pałacu wawelskiego, a po jego śmierci (w 1516 r.) z ekipą Bartłomieja Berrecciego i dalszymi działaniami przy pałacu oraz z budową kaplicy zygmunto-wskiej<sup>18</sup>. Przy tej ostatniej inwestycji Jan czynny był do czerwca 1523 roku<sup>19</sup>. Stamtąd trafił zapewne do Ćmielowa, o czym świad-czy jego wykonany dłutem podpis (IOHANES:CI.CASSOVIENSIS, czyli Jan obywatel – *civis* – koszycycki, z Koszyc/Košic na Górnych Węgrzech, obecnej Słowacji) przy zewnętrznej krawędzi węgara okiennego z datą o najpew-niej błędnym zapisie jednej z cyfr: 1594 (zamiast 1524)<sup>20</sup>. Zapewne wraz z II fazą budowlaną zamku na wyspie postępowała (może rozpoczęta tuż po ukończeniu prac związanych z fazą I) budowa przedzamcza, z licznie występującą w wieży bramnej kamieniarką gotycko-renesansową i rene-sansową. Jej finał nastąpił przed 1527 rokiem, zaś informująca o tym tabli-ca fundacyjna Krzysztofa Szydłowieckiego (pierwotnie zapewne współwy-stępująca ze znajdującym się nad nią kamiennym kartuszem herbowym) także winna być rozpatrywana jako dzieło kręgu Berecciego, paralelne do epitafium z opatowskiego nagrobka syna kanclerza: Ludwika Mikołaja z 1525 roku<sup>21</sup>.

---

<sup>16</sup> S. Mossakowski, *Kaplica zygmunto-wska (1515-1533). Problematyka artystyczna i ideowa mauzoleum króla Zygmunta I*, Warszawa 2007, s. 46-47, 56 i n.

<sup>17</sup> Ich relikty odnaleziono w rejonie gruzowiska przy południowej partii szczytowej kamienicy wschodniej i północnej partii szczytowej kamienicy zachodniej.

<sup>18</sup> M. Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I na Wawelu. Architektura-dekoracja architek-toniczna-funkcje*, Kraków 2017, s. 37-38, 168-169, 180; S. Mossakowski, *op. cit.*, s. 45-46.

<sup>19</sup> S. Mossakowski, *op. cit.*, tab. 1.

<sup>20</sup> Można też dopuścić możliwość silnego starcia podstawy stylizowanej cyfry „2”.

<sup>21</sup> Zob. m. in. T. Chrzanowski, *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów. Zarys dziejów*, Warszawa 1993, s. 355. Analiza zamkowego detalu architektonicznego jest aktualnie przedmiotem studiów realizowanych przez Jerzego Serafina, które pewnie wniosą szereg nowych treści do wstępnie prezentowanej tu problematyki.

Fazę III łączyć można najwcześniej z Janem Krzysztofem Tarnowskim (działającym w Ćmielowie po śmierci Zofii Szydłowieckiej w 1556 roku, po własny zgon w 1567 roku)<sup>22</sup>, najpóźniej zaś z latami Konstantego Ostrogskiego i 1. ćwiercią XVII w. Doszło wówczas do wprowadzenia w poziomie pierwszej i drugiej kondygnacji sklepień kolebkowych do skrajnych północnych lokalności kamienicy wschodniej; ich obecność, podobnie jak wcześniejsza realizacja przypór, prowadziła do lepszego stężenia konstrukcyjnego, można ją zatem rozpatrywać zarówno w kontekście przekształceń architektonicznych, jak i potencjalnych działań o charakterze interwencyjnym. Aby przesklepić wnętrza pomniejszono ich szerokość poprzez dostawienie cienkich ścianek o miąższości około 0,30 m wzdłuż wewnętrznych lic dłuższych murów magistralnych (zachodniego i wschodniego). Sklepienie w najniższym poziomie (suterenie), z lunetami wyprowadzonymi nad parą starszych okien, zachowało się do dziś. Sklepienie nie wykonano w domu zachodnim. Działania budowlane objęły także kaplicę. Dowodnie całe jej wnętrze pokryte zostało nowymi tynkami (po zsiekanii starych celem zwiększenia przyczepności dla nowej warstwy wyprawki), te zaś ozdobiły dziś śladowo już niestety zachowane polichromie wymagające bliższych badań i pilnej konserwacji. Ostatnim rozpoznawalnym elementem przebudowy (i z pewnością należącym do późnego jej etapu) było wprowadzenie do budynku bramnego zachodniej lokalności nazywanej „komorą wrotnego”. Powstała ona poprzez wklejenie pomiędzy północny bok zachodniej przypory, a południowe lico muru obwodowego kamiennie-ceglanoego murku mającego około 0,60 m miąższości i jednoczesne rozkucie zachodniego muru wieży bramnej, gdzie wprawiono wejście o szerokości około 1,0 m, z zachowanym *in situ* kamiennym progiem. Wewnętrzne wymiary izdebki to około 2,15 x 3,10 m. Po wszystkich opisanych przekształceniach (faz II i III) zajęta murami powierzchnia rezydencji na wyspie wzrosła tylko nieznacznie, o około 38 m<sup>2</sup> (do około 1028 m<sup>2</sup>), osiągając maksymalne swe rozmiary.

---

<sup>22</sup> Na zaangażowanie Tarnowskiego-juniora w prace remontowe wskazuje m. in. znalezisko datowanego na 3. czerwiec XVI wieku kafla płytowego z herbem Leliwa pokrytego zieloną polewą.

Ryc. 3. Zamek cesarski Hofburg (Wiedeń, Austria), rekonstrukcja stanu zabudowy z lat około 1500, widok od strony południowej, wg Herberta Wittine, współpraca z G. Buchinger, P. Mitchell, D. Schön i M. Schwarz.



Źródło: [oeaw.ac.at/pr/pressefotos-mittelalterliche-hofburg](http://oeaw.ac.at/pr/pressefotos-mittelalterliche-hofburg), [dostęp: 6.12.2023].

Fazę IV łączyć już wypada z czasem po upadku rezydencjonalnych funkcji zamku, najpewniej XIX wiekiem. Mury zostały rozebrane do poziomu fundamentu z wyjątkiem przyziemia skrajnej, sklepionej północnej części domu wschodniego, które okazało się przydatne najpewniej jako lodownia. Pomniejszono i przekształcono w nim południowe okienko (zapewne już wcześniej pozbawione kamieniarki), a przede wszystkim do wejścia doprowadzono korytarzyk/szyję wystawiony na poziomach gruzów wypełniających niegdyś centralną lokalność gmachu. Szyja ta, o długości około 4,50 m i szerokości w świetle około 1,60 m, przesklepią została wążką kolebką i obsypana ziemią. Jej mury powstały z zastosowaniem jako budulca dużej ilości kamieniarek, w tym destruktyw pochodzących najpewniej z rozbiórki wieży bramnej. Pozostawiono także, z szacunku dla funkcji (choć w zupełnym zaniedbaniu), zamkową kaplicę. Fotogra-

fie z połowy XX wieku pokazują uporządkowaną przestrzeń wyspy, później – zwłaszcza po zaprzestaniu stałego użytkowania przedzamcza – została ona jednak zupełnie porzucona. Relikty murów pochłonęła bujna roślinność i tylko sterczący nad nią, przeglądający się w wodzie malowniczy kikut muru kaplicznego przez lata nie pozwalał zapomnieć o istnieniu w tym miejscu rezydencji kanclerza.

### **Zamek na wyspie w kontekście architektury rezydencjonalno-obronnej**

Ubolewanie nad niemożnością bliższej analizy położonej na wyspie rezydencji ćmielowskiej bez uprzedniego przeprowadzenia tam badań archeologicznych wyrażone zostało *expressis verbis* w opublikowanej w 1993 roku cennej monografii sztuki polskiego średniowiecza pióra Tadeusza Chrzanowskiego<sup>23</sup>. Trzeba było jednak kolejnych 30 lat aby zaistniały warunki pozwalające zmienić ten stan rzeczy. Przedstawivszy powyżej wnioski badawcze w świetle których rysują się cztery fazy użytkowania wyspy wyrażone w budowlanych transformacjach przestrzennych, na koniec przejść wypada do osadzenia owych wniosków w szerszym kontekście porównawczym. Wobec w głównej mierze sprawozdawczych walorów niniejszego opracowania problematykę tę prezentuję w tym miejscu w największym skrócie. Zamek w Ćmielowie był niewątpliwie jednym z bardziej interesujących założeń rezydencjonalno-obronnych Królestwa Polskiego, będącym doskonałą egzemplifikacją siedziby przełomu średniowiecza i wczesnej nowożytności. Dwupałacowa dyspozycja zamku znajduje analogie w serii niżowych regularnych zamków, z powstałym jeszcze w 3. ćwierci XIV stulecia arcybiskupim Łowiczu (Jarosława ze Skotnik, około 1200 m<sup>2</sup>) i XV-wiecznymi już fundacjami możnowładczymi w Gosławicach (biskupa Andrzeja Łaskarza, przed 1426 rokiem - 550 m<sup>2</sup> dziś w granicach administracyjnych Konina), Borysławicach Zamkowych (biskupa Wojciecha Jastrzębca, być może jeszcze przed 1412 rokiem - 535 m<sup>2</sup>), Kórniku (siedziba rodu Górków, w obrębie której po 1426 roku powstają dwa domy wzniesione w konstrukcji szkieletowej zastąpione zapewne na przełomie XV/XVI wieku dwoma równoległymi kamienicami, powierzchnia głównego korpusu ujętego murami - około 713 m<sup>2</sup>) i Sierakowie (rodu Nałęczów, przed połową XV w. - 624 m<sup>2</sup>)<sup>24</sup>. Znacznie rozbu-

---

<sup>23</sup> T. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 367.

<sup>24</sup> J. Pietrzak, „Dwudomowe”, *nizinne zamki średniowieczne i ich dziedzicze w Prowincji Wielkopolskiej*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 15/1, 2005, s. 207-233; J. Tomala, *Architektura obronna*, Kalisz 2011 (Murowana architektura romańska i gotycka w Wielkopolsce, t. II), s. 152-154, 189-194, 236-237, 331-333.

dowana strefa rezydencjonalna podanych obiektów, ograniczenie gospodarczych funkcji ich dziedzińców, jak i limitacja zadań i elementów obronnych (z wyjątkiem Łowicza przejętych w pierwotnej fazie wymienionych zamków przez mury obwodowe, będące jednocześnie zewnętrznymi ścianami kamienic oraz bezpieczną lokalizację na ujętych fosami wyspach), czynią z nich ważkie stadium ewolucyjne pomiędzy średniowiecznymi warowniami, a rezydencjami obronnymi (w celniejszej nomenklaturze francuskiej: pomiędzy *château fort* a *château de plaisance*. Z kronikarskiego obowiązku odnotować należy, że dwudomową postać uzyskał wtórnie i to za sprawą starościńskich działań budowlanych Krzysztofa Szydłowieckiego mazowiecki zamek w Gostyninie, gdzie w regularny obwód (bez budowli bramnej 1036 m<sup>2</sup>) naprzeciwko książęcej kamienicy i narożnej wieży głównej Odrowąż wstawił okazały dom wzniesiony w konstrukcji szkieletowej<sup>25</sup>.

Z obecnością akcentowanego (często w osi założenia) masywu kaplicy w architekturze rezydencjonalno-obronnej spotykamy się w Europie Centralnej w architekturze monumentalnych rezydencji Andegawenów i Luksemburgów powstających od około połowy XIV – po początku XV stulecia (Óbuda – Stara Buda, Diósgyőr, Buda, Zvolen, Vígl'aš)<sup>26</sup>. Zapewne stały się one wzorem dla jednej z największych monarszych rezydencji Królestwa Polskiego, zamku w Nowym Korczynie na ziemi sandomierskiej (fundacja Kazimierza Wielkiego zapewne z 3. ćwierci XIV w., poddana modernizacji w dobie współrzędów Jadwigi i Władysława Jagiełły, rozbudowana przez Jagiełłę u zarania XV w.), z domem wschodnim-pałacem, z którego wschodniej (zewnętrznej) elewacji wysunięty był piętrowy ryzalitem kaplicy wpisanym, jak się wydaje w kontekście analizy źródłowej, w oś symetrii gmachu i całego zamku<sup>27</sup>. Podobnie jak w przypadku wcześniej wymienionych założeń dwudomowych, tak i w odniesieniu do regularnych kaszteli mamy do czynienia z obiektami o wyraźnie akcentowanej przewodze funkcji rezydencjonalnych, warowność których doprowadzona bywała

---

<sup>25</sup> L. Kajzer, T. Olszacki, *Mazowieckie zamki w Gostyninie i Sochaczewie na tle problematyki zamków starościńskich Krzysztofa Szydłowieckiego*, [w:] *Fundacje kanclerza...*, s. 53-56.

<sup>26</sup> K. Magyar, *Der Königspalast in Buda*, [w:] *Budapest in Mittelalter*, ed. G. Biegel, Braunschweig 1991, s. 201-235; J. Altmann, *Óbuda*, [w:] *Medium Regni. Medieval hungarian royal seats*, Budapest 1996, s. 91-114; M. Plaček, M. Bóna, *Encyklopédia slovenských hradov*, Praha-Bratislava 2007, s. 35-36, 319-322, 335-338.

<sup>27</sup> T. Olszacki, *Zamek w Nowym Korczynie: średniowieczna rezydencja Jagiellonów i jej dzieje budowlane*, [w:] *Patronat artystyczny Jagiellonów*, red. M. Walczak i P. Węcowskiego, Kraków 2015, s. 161-195. Krzysztof Szydłowiecki dzierżył starostwo korczyńskie i zapewne wykorzystywał tamtejszy zamek jako rezydencję, przeprowadził tam również działania budowlane.

niekiedy do dekoracyjnego i demonstracyjnego epatowania zasobem „groźnych” form.



Zamek Švihov (Czechy), widok zamku z lotu ptaka od strony południowo-wschodniej, fot. T. Thomas, [www.flickr.com](http://www.flickr.com), [dostęp: 6.12.2023].

W horyzoncie nader istotnych analogii (tak w kontekście „dwudomowości”, jak i obecności świątyni wysuniętej z linii murów, położonej na przeciwległe względem bramy) nie można stracić dwóch jeszcze ważnych obiektów. Pierwszy to cesarska rezydencja stołeczna, wiedeński Hofburg (a także, pod wieloma względami, położona w tym samym mieście inna siedziba habsburska w Wiener Neustadt), który w XV stuleciu rozbudowany został z warownego czterowieżowego XIII-wiecznego kasztelu do założenia o dwóch długich naprzeciwległych domach doklejonych do dłuższych kurtyn oraz zabudowie wzdłuż krótszej kurtyny wschodniej. Od wschodu, z nieznacznym przesunięciem na południe względem wzdłużnej osi zamku podkreślonej wieżowym budynkiem bramnym, pobudowano okazałą gotycką kaplicę ryzalitowo wysuniętą przed wschodnią elewację założenia. Dalsza rozbudowa zamku dokonana na przełomie średniowiecza i wczesnej nowożytności obejmowała nadbudowę gmachów mieszkalnych (do poziomu koron murów narożnych wież, które odtąd artykułowane były już raczej tylko wyniosłymi hełmami) i nadanie siedzibie schyłko-



wo gotyckich form stylistycznych<sup>28</sup>. Drugim jest czeski „bliźniak” Ćmielowa, czyli przywołany już w tym kontekście przez Marię Brykowską zamek Švichov<sup>29</sup>. W czasach kanclerza addytywna struktura rozrastającego się od XIV stulecia możnowładczego zamku składała się z położonej na wyspie rezydencji zbudowanej z dwu równoległych trójprzestrzennych domów z niewielkim dziedzińczykiem domkniętych w nieregularny czworobok. Ujęty on był w zewnętrzny obwód obronny (dzieło mistrza Benedykta Rejta) z czterema narożnymi bastejami oraz wielobocznie zamkniętym ryzalitem kaplicznym doprowadzonym do dziedzińczyka i wysuniętym przed linię fortyfikacji oraz naprzeciwległą graniastą wieżą bramną. Usytuowana na wyspie siedziba opasana była jednym jeszcze pierścieniem fortyfikacji położonych na zewnątrz przeszkody wodnej, z licznymi basztami, zabudowaniami przedzamcza, kolejną wieżą bramną i sporych rozmiarów nieregularnym dziedzińcem<sup>30</sup>. Tu nadmienić należy, że tak za sprawą bliskich osobistych kontaktów z Habsburgami i Jagiellonami zasiadającymi na tronach w Pradze i Budzie (w tym uczestniczenia w „kongresie” wiedeńskim 1515 r.), jak i ze względu na posiadanie rozległych południowych włości zamkowych (Spišský hrad - Zamek Spiski, Sárospatak - Szarospatak) wymienione i inne siedziby obronne z terenu obecnych Węgier, Austrii, Czech i Słowacji były, bądź mogły być znane Krzysztofowi Szydłowieckiemu z autopsji i stanowić mogły dlań indywidualną lub „zbiorową” inspirację przy wyborze formy planowanej rodzinnej rezydencji w Ćmielowie<sup>31</sup>; naturalnie nie można też wykluczyć relacji z czynnymi w tej strefie budowniczymi. Znając niepohamowane ambicje kanclerza i jego habsburskie sympatie podkreślane dumnie reprodukowanym cesarskim smokiem ewokującym egzotyczny na polskim gruncie baronowski tytuł wielmoży, szczególnie pociągającą wydaje się możliwość świadomego nawiązania w formach wykreowanej rodzinnej siedziby do zamku wiedeńskiego, będącego zapewne w świadomości Odrowąża centrum politycznym Europy.

Wreszcie Ćmielowski zamek na wyspie, z fantazyjnością jego bryły, jej złożonością, znakomitością różnorodnego detalu kamieniarskiego, bielą

---

<sup>28</sup> *Veröffentlichungen zur Bau- und Funktionsgeschichte der Wiener Hofburg. 1: Die Wiener Hofburg im Mittelalter: von der Kastellburg bis zu den Anfängen der Kaiserresidenz*, red. M. Schwarz, Wien 2015.

<sup>29</sup> M. Brykowska, *Fundacje Szydłowieckich – między gotykiem a renesansem*, [w:] *Fundacje kanclerza...*, s. 37-38.

<sup>30</sup> T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 2000, s. 545-548.

<sup>31</sup> W przeciwieństwie do dwudomowych polskich zamków niżowych, które rozpatrywać wypada raczej w kontekście szeroko pojętej genealogii nowoczesnego modelu polskiej późnośredniowiecznej siedziby obronnej, niżli grona bezpośrednich wzorców dla fundacji Szydłowieckiego.

tynkowanych ścian przykrytych czerwonym dachem przeglądających się w lustrze obmywających rezydencję wód, włączyć należy w nurt swojej malowniczości „epoki przełomu”, znajdującej liczne przykłady pośród rodzimych rezydencji obronnych. Tendencje te widoczne już w 2. ćwierci XV wieku (a może raczej wówczas upowszechnione) w misternej monumentalności i regularności zamku kardynała Zbigniewa Oleśnickiego w Pińczowie wynikały, jak pisał Adam Miłobędzki: (...) *z podporządkowania całego budynku nowym wartościom architektonicznym, należącym już bardziej do nowożytnego niż do średniowiecznego świata pojęć*<sup>32</sup>. Najeżona wieżyczkami i wykuszami wielodomowa bryła zamku w Dębnie (fundacji kanclerza i kasztelana krakowskiego Jakuba Dębińskiego z lat 1470-1480), przez cytowanego uczonego rozpoznana jako (...) *pierwsza w Polsce monumentalnie ukształtowana rezydencja nie będąca warownym zamkiem*, choć (...) *składała się z odrębnych, skończonych pod względem architektonicznym budynków - wszystkie razem stanowiły [one] nie tylko malowniczą całość, ale również ich wzajemne ustawienie ujawniało dążenie do regularności, niepodyktowanej chyba względami użytkowymi*<sup>33</sup>. W kontekście Ćmielowa nie sposób nie wspomnieć Oporowa w jego dojrzałej, gotyckiej formie (po przebudowie biskupa Władysława Oporowskiego w 2 ćwierci XV wieku), położonego na wyspie „szkatułkowego” zameczku z osadzonym na półelipsoidalnej podstawie i podwieszonym na krokwistynach malowniczym ryzalitem kaplicznym<sup>34</sup>.

Bez większej przesady stwierdzić można, że zamek Ćmielowski jest (wraz z zamkiem Drzewickich herbu Ciołek w Drzewicy, wzniesionym w pierwszej kreacji w latach 1505-1515 i wkrótce potem, analogicznie jak Ćmielów, zmodernizowanym w latach 1518-1527<sup>35</sup>) w regionalnym, polskim wymiarze, swoistym uwieńczeniem ciągu ewolucyjnego średniowiecznych rezydencji obronnych o horyzontalnej dyspozycji wewnątrz, stając się – paralelnie do postaci swego fundatora (w aspekcie społecznym) – symbolem, ale i fenomenem granicznym, zamykającym, a zarazem rozpoczynającym pewną epokę. Przywołująca konkretne treści forma zamku, choć może być wywodzona w szczegółach z przykładów lokalnych, to jednak *en masse* była kreacją wysoce indywidualną i egzogeniczną, nie znajdującą na naszym gruncie ani bezpośrednich wzorców, ani też oczywistych naśladownictw. Przedstawiwszy w zarysie rozliczne walory wynikające

---

<sup>32</sup> A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963, s. 94.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>34</sup> J. Tomala, *op. cit.*, s. 273-275.

<sup>35</sup> K. Błaszczuk, *Z nowszych badań nad zamkiem w Drzewicy*, [w:] *Sztuka Polski Środkowej. Studia. Architektura średniowieczna i nowożytna*, red. E. Kubiak, Łódź 2002, s. 86-105.

z najnowszych badań siedziby Krzysztofa Szydłowieckiego już tylko dla porządku przypomnieć należy, że uwagi te dotyczyły tylko część założenia. Tymczasem tzw. przedzamcze, z monumentalną wieżą bramną (swoistym donżonem bramnym) mieszczącą w górnej kondygnacji bodaj największą salę zamku z wnękami okiennymi wyposażonym w kamienne siedziska, z gotycko-renesansowym detalem architektonicznym i przyległymi murami obronnymi oraz zabudową administracyjno-gospodarczą, stanowiło znakomite pendant dla otoczonej fosą rezydencji. Zamek w Ćmielowie odczytywać zatem wypada przede wszystkim jako architektoniczny manifest potęgi rodu Szydłowieckich, jednoznacznie i bez powściągliwości komunikujący bogactwo i dumę najznakomitszego z jego synów, a znajdujący w tym zarówno paralele ideowe współczesne sobie (Jurajski Ogrodzieniec świeżo uszlachconych Bonerów), jak i o wiele późniejsze (choćby Łódzki pałac Izraela Poznańskiego). To pełen aktualnych cytatów obiekt, potencjalnie ewokujący zarówno wiedeńską „cesarskość” kasztelowej bryły zamku z artykulacją ryzalitu kaplicznego, wawelską królewskość renesansowego dziedzińca, przy tym zaś odwołujący się do ducha jagiellońskiej dewocji (typowe dla monarszych kaplic rezydencjonalnych wezwanie Trójcy Świętej<sup>36</sup>) i – architekturą przedzamcza – do znaku wyniesionej nad okolicę „wieży pańskiej”, nadal aktualnej dzięki fundacji sejmowego donżonu Zygmunta Starego w Piotrkowie Trybunalskim (budowanego w latach 1512-1519)<sup>37</sup>. Aspekt obronności zamku na wyspie, przed usypaniem XVII-wiecznych bastionów, rozpatrywać należy raczej w kontekście wsząd widocznych atrybutów warowności niżli praktycznych tego rodzaju walorów.

Te i inne (pominięte tu) zagadnienia rysujące się w świetle najnowszych badań zamku w Ćmielowie wymagają dalszych, pogłębionych studiów, które z całą pewnością powinny być w przyszłości kontynuowane. Należy także mieć nadzieję, że wielki wysiłek inwestorski i badawczy podejmowany od 2022 roku pozwoli przywrócić powiatowi ostrowieckiemu w niedługim czasie ów z całą pewnością najcenniejszy istniejący na tej ziemi monument architektury świeckiej, do niedawna nieomal zupełnie zapomniany i niezrozumiany.

---

<sup>36</sup> M. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 396-397, 438-442. Wezwanie Trójcy Świętej nosiły m. in. kaplice zamkowe w Lublinie, Sieradzu i Nowym Korczynie, kościół Trójcy Świętej na Łysej Górze z tamtejszymi relikwiami Świętego Krzyża był miejscem stałych pielgrzymek Jagiellonów, królowie fundowali mnogie kolegia kapłańskie „ku chwale Trójcy Przenajświętszej i Najświętszej Maryi Panny”.

<sup>37</sup> P. Lasek, *Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa 2013, s. 186-191.

## BIBLIOGRAFIA:

- ✓ Altmann J., *Óbuda*, [w:] *Medium Regni. Medieval hungarian royal seats*, Budapest 1996.
- ✓ Andrzejewski A., Kajzer L., *Renesans w drobińskich piwnicach*, „Nasze Korzenie”, 2014, nr 6.
- ✓ Błaszczuk K., *Z nowszych badań nad zamkiem w Drzewicy*, [w:] *Sztuka Polski Środkowej. Studia. Architektura średniowieczna i nowożytna*, red. E. Kubiak, Łódź 2002.
- ✓ Borkowska M., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011.
- ✓ Brykowska M., *Fundacje Szydłowieckich – między gotykiem a renesansem*, [w:] *Fundacje kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Z dziejów budownictwa rezydencjonalno-obronnego na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, red. W. Iwańczak, R. Kubicki, D. Kalina, Kielce-Ćmielów 2011.
- ✓ Chorowska M., Krzeszowiec D., Olszacki T., *Program prac konserwatorskich Zamek Ćmielów*, Wrocław 2023 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Sandomierzu].
- ✓ Chorowska M., Krzeszowiec D., Olszacki T., *Zamek w Ćmielowie (XVI-XVII w.). Koncepcja kompleksowej rewitalizacji założenia zamkowego*, Wrocław 2023 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Sandomierzu].
- ✓ Chrzanowski T., *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów. Zarys dziejów*, Warszawa 1993.
- ✓ Durdík T., *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 2000.
- ✓ Fabiański M., *Zamek króla Zygmunta I na Wawelu. Architektura-dekoracja architektoniczna-funkcje*, Kraków 2017.
- ✓ Horzela D., *Ćmielów*, [w:] *Zabytki Sztuki w Polsce: Małopolska*, Warszawa 2016.
- ✓ Kajzer L., *Dwory w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2010.
- ✓ Kajzer L., *Herby na kaflach z zamku w Ujeździe, czyli o zagadnieniu „herbarzy ceramicznych”*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2007, nr 55.
- ✓ Kajzer L., Olszacki T., *Mazowieckie zamki w Gostyninie i Sochaczewie na tle problematyki zamków starościńskich Krzysztofa Szydłowieckiego*, [w:] *Fundacje kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Z dziejów budownictwa rezydencjonalno-obronnego na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, red. W. Iwańczak, R. Kubicki, D. Kalina, Kielce-Ćmielów 2011.

- ✓ Kajzer L., Pietrzak J., Olszacki T., *Sprawozdanie z II etapu badań architektonicznych budynku przedzamcza w Ćmielowie przeprowadzonych w 2010 roku*, Łódź 2010 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Sandomierzu].
- ✓ Kalina D., *Zamek w Ćmielowie. Wyniki kwerendy źródłowej*, [w:] *Fundacje kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Z dziejów budownictwa rezydencjonalno-obronnego na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, red. W. Iwańczak, R. Kubicki, D. Kalina, Kielce-Ćmielów 2011.
- ✓ Kieszkowski J., *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki zygmunto-wskich czasów*, Poznań 1912.
- ✓ Kołodziejski S., *Ćmielów*, [w:] L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, red. L. Kajzer, Warszawa 2001.
- ✓ Lasek P., *Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa 2013.
- ✓ Magyar K., *Der Königspalast in Buda*, [w:] *Budapest in Mittelalter*, ed. G. Biegel, Braunschweig 1991.
- ✓ Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963
- ✓ Mossakowski S., *Kaplica zygmunto-wska (1515-1533). Problematyka artystyczna i ideowa mauzoleum króla Zygmunta I*, Warszawa 2007.
- ✓ Nadolska-Horbacz K., *Kafle z zamku biskupów włocławskich w Raciażku na Kujawach*, „Acta Univeritatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, 1988, z. 9.
- ✓ Nierychlewska A., *Budownictwo obronne powiatu radomskiego w okresie od XIII do XVIII wieku*, Radom 2002.
- ✓ Olszacki T., Różański A., *Wstępne sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych zamku w Sierpcu (ul. Farna 15), woj. mazowieckie, przeprowadzonych w lipcu-sierpniu 2018 roku*, Łódź-Poznań 2018 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Płocku].
- ✓ Olszacki T., *Zamek „górnny” w Wolborzu w świetle najnowszych badań terenowych i ich interpretacji (zagadnienia wstępne)*, [w:] *750-lecie nadania Wolborzowi praw miejskich. Księga pamiątkowa*, red. M. Wichowa, Łódź 2023.
- ✓ Olszacki T., *Zamek w Nowym Korczynie: średniowieczna rezydencja Jagiellonów i jej dzieje budowlane*, [w:] *Patronat artystyczny Jagiellonów*, red. M. Walczak i P. Węcowski, Kraków 2015.
- ✓ Pietrzak J., *„Dwudomowe”, nizinne zamki średniowieczne i ich dziedzicze w Prowincji Wielkopolskiej*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 15/1, 2005.

- ✓ Plaček M., Bóna M., *Encyklopédia slovenských hradov*, Praha-Bratislava 2007.
- ✓ Strzyżewski Cz., *Gotyckie i renesansowe kafle z Jankowa Dolnego*, [w:] *Kafle gotyckie i renesansowe na ziemiach polskich*, Gniezno 1993.
- ✓ Szmygin B., *Historyczne ruiny średniowiecznych zamków w Polsce – ocena stanu zasobu i prac konserwatorskich*, [w:] *Zamki w ruinie - zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa-Lublin 2012.
- ✓ Szmygin B., *Problem ruin zamku w świetle współczesnej teorii i praktyki konserwatorskiej*, [w:] *Trwała ruina. Problemy utrzymania i adaptacji*, Lublin 2006.
- ✓ Tomala J., *Architektura obronna*, Kalisz 2011.
- ✓ *Veröffentlichungen zur Bau- und Funktionsgeschichte der Wiener Hofburg. 1: Die Wiener Hofburg im Mittelalter: von der Kastellburg bis zu den Anfängen der Keiserresidenz*, red. M. Schwarz, Wien 2015.
- ✓ Wiśniewski J., *Dekanat opatowski*, Radom 1913.
- ✓ Ziółkowska G., Ziółkowski M., *Wstępne wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych na zamku w Ćmielowie (etap I, tzw. przedzamcze)*, [w:] *Fundacje kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Z dziejów budownictwa rezydencjonalno-obronnego na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, red. W. Iwańczak, R. Kubicki, D. Kalina, Kielce-Ćmielów 2011.
- ✓ Żaboklicki A., Kosztowniak E., W. Tracz, E. E. Polanowska, *Badania architektoniczne zabytkowego zespołu przedzamcza zamku w Ćmielowie zlokalizowanego przy ul. Zamkowej 16*, t. 1-2, Kielce 2009 [mpis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Sandomierzu].